



Pan ogrodnik Bonifacy
miał w ogrodzie sporo pracy,
lecz niestety ciągle zwlekał,
bo na panią Wiosnę czekał.

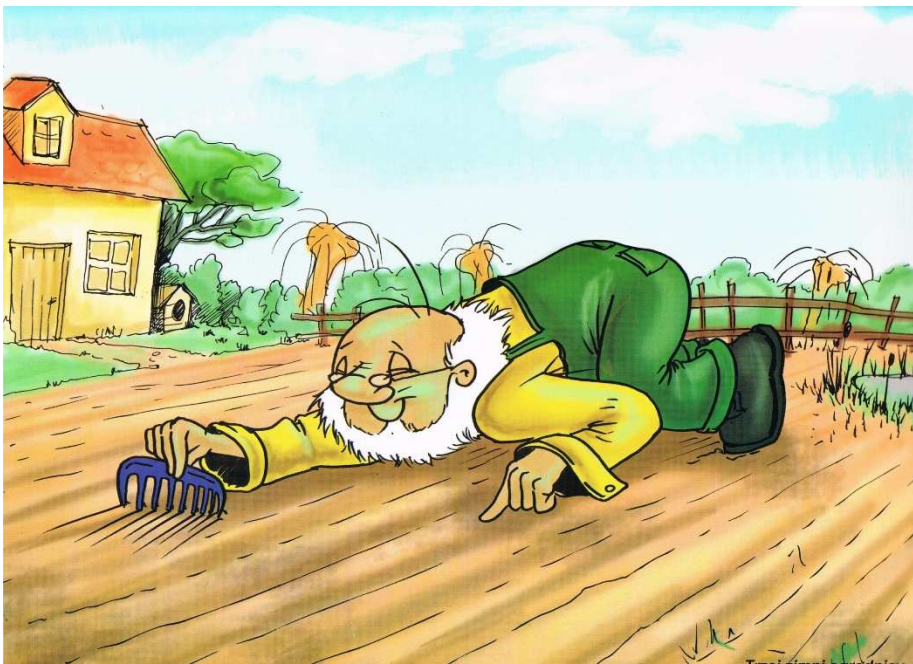
Pan Serwacy, sąsiad jego
też nie robił nic innego
tylko myślał: „Wiosna przyjdzie
to i kwiatek z ziemi wyjdzie”.



A gdy obaj się spotkali,
na pogodę narzekali:

„Ach, Serwacy, mój sąsiedzie
kto nam coś poradzi w biedzie?
Zimno, wiecznie niepogoda!
Nie chce rosnać nic w ogrodach.”

„Oj, źle, Bonifacy drogi,
bardzo marzną moje nogi!
Deszczyk pada i wiatr dmucha.
Ech! Nie dla mnie taka plucha!
Nadszedł czas, by iść kolego
z wizytą do Pankracego.”



Ten ogrodnik mieszkał dalej,
bo się wszyscy z niego śmiali.
Grzebień służył mu za grabie,
uczył pływać dzieci żabie.
Wodę grzałką w stawie grzał.
Tak o zdrowie ryb się bał.



A gdy przyszli przyjaciele,
mówił, że ma zajęć wiele.
Żał mu nawet czasu na to,
by częstować ich herbatą.
Złote słońko patrzy z nieba
jak Pankracy sennie ziewa.
„Coś z was ogrodnicy marni,
nikt do pracy się nie garnie!



A tu maj, już wiosna wkoło
lecz w ogrodach waszych goło!
Zeschłe liście trzeba zgrabić
skopać ziemię i zasadzić
drzewka, krzewy i rośliny,
więc nie róbcie kwaśnej miny!
Tak myślicie wciąż o wiosnie,
ale samo nie urosnie
narzekacie: „Zimno! Plucha!
ważna jest pogoda ducha!”



I Serwacy, Bonifacy
nawet dziwak pan Pankracy
rozglądając się wokoło
zawołali tak wesoło:
„Niepotrzebnie ciepłe płaszcze,
gdy promykiem słońko głaszcze,
tylko z chęcią grabić, orać
wiosna, to najlepsza pora!
Maju ! dziękujemy ci
za radosne, ciepłe dni!”
Odtąd każdy dobrze wie,
że przyjemnie w maju jest,
gdy po zimnych ogrodnikach
mróz i ziąb na długo znika.

Odpowiedź na pytania:

Jak mieli na imię trzej ogrodnicy?

Który z nich był najbardziej pracowity?

Na co narzekali Serwacy i Bonifacy?

Do czego Pankracy używał grzebienia?

Jakie prace ogrodowe Pankracy zalecił wykonać w ogrodach Bonifacego i Serwacego?

A czy Wy macie swój ogródek? Czy zrobiliście już w nim porządki po zimie? 😊